ID 34313

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 294 (8213) Piątek 11 grudnia 1970 r. Cena 50 gr

Udekorowana elementami graficznymi i kwiatami scena na której zajęli miejsca wyróżnieni artyści. *Fot. Wł. Nieżywiński*

Jubileusz gdańskiej Polihymnii

XXV-lecie Filharmonii i XX-lecie Opery Bałtyckiej

W dniu wczorajszym rozpoczęły się uroczystości związane z 25-leciem Filharmonii i 20-leciem Opery Bałtyckiej. Inauguracja ich nastąpiła przed uroczystym spektaklem „Borysa Godunowa" M. Musorgskiego. Na uroczystości jubileuszowe przybyli m. in.: sekretarze KW PZPR **Jerzy Hajer** i **Zenon Jundziłł**, przewodniczący WK SD prof. **Bolesław Kasprowicz**, sekretarz WK ZSL **Józef Pawlik**, przewodniczący Prezydium WRN **Tadeusz Bejm** oraz naczelnik Wydziału Operowego Ministerstwa Kultury i Sztuki **Helena Wodnicka**.

Zaproszonych gości, a wśród nich przedstawicieli placówek artystycznych, powitał w imieniu kierownictwa i pracowników Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej dyrektor **Jerzy Procner**. Następnie sekretarz POP w POiFB **Zdzisław Suski** odczytał życzenia przesłane w imieniu Egzekutywy KW PZPR przez I sekretarza KW **Alojzego Karkoszkę**.

Szczególnie uroczystą chwilą była dekoracja odznaczeniami państwowymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: **Stefan Cejrowski, Jan Gdaniec, Stanisław Kosiorek i Jan Kusiewicz.** Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Stefan Jung, Władysław Krzywicki, Jerzy Procner, Zdzisław Suski, Adela Tylicka** i **Marceli Żędzianowski.** Ponadto Srebrne Krzyże Zasługi wręczono siedmiu osobom, a Brązowe Krzyże Zasługi trzem osobom.

Przewodniczący Prez.

● Dokończenie na str. 2

Podstawowa Organizacja Partyjna
Dyrekcja i Zespoły Państwowej
Opery i Filharmonii Bałtyckiej
GDAŃSK

Z okazji 25-lecia działalności filharmonicznej i 20-lecia działalności operowej Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam, wszystkim zespołom solistów, orkiestr, chórów, baletu, pracownikom obsługi technicznej i administracji gorące pozdrowienia oraz serdeczne życzenia wielu dalszych sukcesów w zaszczytnym dziele upowszechniania kultury muzycznej.

Dzięki Wam społeczeństwo ziemi gdańskiej miało możność poznania najwybitniejszych dzieł polskiej i światowej literatury muzycznej. W pamięci widzów zapisały się liczne, doskonałe kreacje operowe i baletowe, stworzone przez artystów Waszej sceny. Niech uznanie społeczeństwa i miłośników muzyki dla Waszego trudu będzie powodem Waszej uzasadnionej satysfakcji artystycznej i dumy w dniach uroczystego Jubileuszu.

Wyrażamy przekonanie, że kierownictwo i zespoły Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej z równym zapałem i ambicją nadal pracować będą nad propagowaniem najwybitniejszych dzieł muzyki polskiej i światowej. Życzymy wielu sukcesów artystycznych i osobistych wszystkim pracownikom Waszej instytucji.

Za Egzekutywę KW PZPR
I sekretarz
Alojzy Karkoszka

Ludność DRW nie zrezygnuje ze swych suwerennych praw

HANOI (PAP). KC Partii Pracujących Wietnamu i rząd DRW ogłosiły wczoraj apel do ludności i armii w całym kraju. Apel stwierdza m. in., że imperaliści amerykańscy, którzy narzucili narodowi wietnamskiemu okrutną wojnę kolonialną, po doznaniu wielu porażek zmuszeni zostali do bezwarunkowego zaprzestania bombardowań i innych aktów wojennych przeciwko DRW. Mimo porażek imperialiści amerykańscy zachowują się nadal wojowniczo i we wzmożonym tempie realizują program „wietnamizacji" wojny oraz barbarzyński program „pacyfikacji" Wietnamu południowego.

Dokument stwierdza dalej, że naród wietnamski pragnie pokoju, ale prawdziwy pokój jest możliwy tylko w warunkach rzeczywistej niepodległości i wolności. DRW jest niepodległym i suwerennym państwem i członkiem obozu socjalistycznego, toteż nie wolno bezkarnie naruszać jej terytorium, przestrzeni powietrznej i wód przybrzeżnych. Ludność DRW jest zdecydowana bronić swych praw narodowych i zadawać ciosy każdemu, kto narusza jej suwerenność.

* * *

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie czterostronnej konferencji wietnamskiej. Przewodniczący delegacji sajgońskiej Pham Dang Lam, ignorując zasadniczy temat konferencji, tzn. sprawę zaprzestania walk i wycofania z Wietnamu południowego wojsk USA i ich sojuszników, zaproponował przeprowadzenie rozmów na temat uwolnienia jeńców wojennych. Propozycja ta spotkała się z natychmiastowym poparciem szefa delegacji amerykańskiej Davida Bruce'a.

Odpowiadając na propozycje delegata sajgońskiego i przewodniczącego delegacji USA przewodnicząca delegacji TRR Republiki Wietnamu Południowego pani Nguyen Thi Binh oświadczyła, że jej delegacja gotowa jest podjąć dyskusję nad sprawą uwolnienia więźniów amerykańskich, jeśli Waszyngton zadeklaruje gotowość wycofania swoich wojsk z Wietnamu południowego do czerwca przyszłego roku.

Pogoda

Przewidywana pogoda dla wybrzeża wschodniego na dzień dzisiejszy: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, temperatura od 2 do 7 stopni, wiatry płn. zachodnie do zachodnich.

Rewelacyjny wynalazek polskich naukowców

Aluminium z popiołu, iłu i powęglowego łupka

OPOLE (PAP). — Drugi etap doświadczeń w Cementowni Groszowice potwierdził w pełni przydatność technologii opracowanej przez **prof. Jerzego Grzymka** dla uzyskiwania w skali przemysłowej tlenku glinu — surowca do wyrobu aluminium — z krajowego łupka powęglowego, popiołów z elektrowni czy różnych iłów. Dotychczas aluminium produkowane jest z importowanej rudy boksytowej.

W Groszowicach istniał doświadczalny wydział produkcji tlenku glinu pracujący w oparciu o surowce krajowe, który w ub. roku został zmodernizowany w zakresie technologii jak i prototypowych polskich urządzeń produkcyjnych. Modernizacja miała na celu zwiększenie produkcji do 7 tysięcy ton tlenku, aby na tej podstawie znaleźć rozwiązania, pozwalające zbudować fabrykę surowca do wyrobu srebrnego metalu, o rocznej zdolności produkcyjnej 100 tysięcy ton.

Modernizacja dała doskonałe wyniki. Dokonane analizy wykazały równocześnie pełną opłacalność tej metody. Przy wielkości produkcji w wysokości 100 tysięcy ton tlenku glinu, można będzie oszczędzać rocznie ok. 9 milionów dolarów na imporcie boksytu. Im zaś produkcja ta będzie większa, tym niższy będzie jej koszt.

Polska metoda żywo zainteresowała producentów aluminium na całym świecie, nie tylko dlatego, iż pozwala uzyskiwać końcowy produkt z pospolitych i wszędzie występujących surowców, ale także z tego względu, iż z odpadów powstających przy produkcji tlenku glinu, otrzymuje się różnego rodzaju cementy portlandzkie włącznie z szybko twardniejącym marki „500".

W świetle stale rosnącego światowego zapotrzebowania na aluminium, naszej metodzie można wróżyć prawdziwą karierę. Świadczy o tym fakt, że do Instytutu groszowickiego zaczęły napływać oferty o wydawanie opinii, czy metoda ta pozwoli stosować surowce występujące w poszczególnych krajach. Pierwszym kontrahentem w tym zakresie była NRD, skąd dostarczone surowce pozwoliły udzielić Instytutowi pozytywnej odpowiedzi. Wśród krajów pragnących sprawdzić możliwość wykorzystania u siebie groszowickiej metody znalazły się — obok socjalistycznych — m. in. Japonia, USA, W. Brytania i Turcja.

14 bm. Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 14 bm. odbędzie się w Warszawie VI plenarne posiedzenie KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tematem obrad będzie sytuacja ekonomiczna kraju i węzłowe zadania polityki gospodarczej w 1971 roku.

Pomoc prawna Polski w procesach hitlerowców

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj przybył do Warszawy, w celu przeprowadzenia rozmów w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, prokurator generalny Hesji (NRF) — **dr Horst Gauf.** Wraz z nim przyjechali prokuratorzy **Johannes Warlo i Hans Eberhardt Klein**

Horst Gauf spotkał się z dyrektorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — **dr Czesławem Pilichowskim.** W czasie pobytu dr Gaufa omówione będą zagadnienia pomocy prawnej w zakresie śledztw i procesów przeciwko zbrodniarzomi hitlerowskim, prowadzonych przez prokuratury NRF na terenie Hesji. Generalny prokurator dr Gauf weźmie również udział w przesłuchaniu świadków zbrodni popełnionych w Oświęcimiu-Brzezince.

Delegacja KPZR w Kairze

MOSKWA (PAP). Wczoraj udała się do Kairu delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na której czele stoi sekretarz KC KPZR Borys Ponomarjew. Została ona zaproszona przez Komitet Centralny Arabskiego Związku Socjalistycznego ZRA.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

* Wzrost produkcji towarów konsumpcyjnych
* Zatwierdzenie budżetu

MOSKWA (PAP). Rada Najwyższa ZSRR zakończyła dyskusję nad projektem planu gospodarczego i budżetu na 1971 rok. Projekty te, przedstawione przez rząd, były omawiane w czasie posiedzeń dwóch równorzędnych izb: Rady Związku i Rady Narodowości.

W sesji uczestniczą: **Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny** i inni przywódcy radzieccy.

Wszyscy obecni uczcili pamięć wielkiego radzieckiego konstruktora lotniczego **Artema Mikojana,** zmarłego 9 grudnia br. pod którego kierownictwem zostało zbudowanych kilka pokoleń myśliwców typu „Mig". Mikojan przez 20 lat był deputowanym do Rady Najwyższej.

Wczoraj, w czasie wspólnego posiedzenia obu izb podsumowano trzydniową dyskusję, w której wystąpiło 40 mówców.

Podczas dyskusji przedłożono ważne propozycje, po których spodziewać się można znacznych efektów ekonomicznych. Chodzi zwłaszcza o propozycje mające na celu podniesienie dobrobytu narodów, a które zostały przyjęte.

Plan rozwoju gospodarki w roku 1971 został przez Radę Najwyższą jednomyślnie akceptowany. Przewiduje on wzrost dochodu narodowego o 6,1 procenta w porównaniu z rokiem bieżącym. Produkcja przemysłowa wzrośnie o 6,9 procenta, w tym produkcja środków produkcji o 6,7, a produkcja towarów konsumpcyjnych o 7,4 procenta.

Rada Najwyższa ZSRR jednomyślnie przyjęła również ustawę o budżecie państwowym na rok przyszły. Opiewa on po stronie dochodów na sumę 160 971 463 tysiące rubli, a po stronie wydatków na sumę 160 770 996 tysięcy rubli.

Na zakończenie sesji deputowani zatwierdzili dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydane w okresie między sesjami parlamentu radzieckiego.

Dorobek 5 minionych lat przedmiotem sprawozdania Biura Politycznego KC SED

BERLIN (PAP). Obradujące w Berlinie XIV plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wysłuchało sprawozdania Biura Politycznego KC SED na temat osiągnięć w rozwoju gospodarczym NRD. Sprawozdanie przedstawił członek Biura Politycznego KC SED **Paul Verner.**

Z danych zawartych w sprawozdaniu wynika, że dochód narodowy w ciągu minionych 5 lat wzrastał rocznie o 5,2 proc. Wzrost produkcji przemysłowej wynosił rocznie 6,5 proc., a wydajność pracy — 6 proc. Rolnictwo wykonało z nadwyżką zaplanowane cele z wyjątkiem produkcji mleka.

Przyrost produkcji towarów przemysłowych wyniesie pod koniec br. około 6 proc., natomiast wydajność pracy wzrośnie tylko o około 5 proc. Sprawozdanie podkreśla, że niektóre wysokie wskaźniki planu gospodarki narodowej nie zostały osiągnięte.

Sprawozdanie określa jako centralne zadanie dalsze umocnienie wspólnoty państw socjalistycznych i każdego poszczególnego państwa z osobna, by układ sił jeszcze bardziej zmienić na korzyść socjalizmu. Jednocześnie określa formułę Bonn o tzw. „szczególnych stosunkach wewnątrzniemieckich" jako wyraz dążeń odwetowych. W stosunkach między NRD i NRF muszą obowiązywać zasady prawa międzynarodowego. Nie może nastąpić zbliżenie między obu przeciwstawnymi systemami społecznymi socjalizmem i imperializmem natomiast dokonuje się obiektywny proces rozgraniczania tych systemów.

Dar polskiego rządu dla Tunezji

TUNIS (PAP). Chargé d'affaires ambasady PRL w Tunisie, T. Baczyński przekazał na ręce gubernatora okręgu Gafsa w Tunezji p. Triki wyposażenie laboratorium bakteriologicznego nadesłane przez ministra zdrowia i opieki społecznej Jana Kostrzewskiego, jako dar rządu polskiego dla narodu tunezyjskiego. Wyposażenie to zostało przeznaczone dla szpitala regionalnego w Gafsie.

„Łunochod" wznowił „spacer" po Księżycu

MOSKWA (PAP). Wczoraj na rozkaz z ośrodka dalekosiężnej łączności kosmicznej wznowił swą podróż po powierzchni Księżyca radziecki pojazd automatyczny „Łunochod-1". 8 grudnia na Księżycu w rejonie Morza Deszczów nastąpił dzień księżycowy i „Łunochod" rozpoczął nowy etap badań. Urządzenia wewnątrz pojazdu pracują normalnie, a podczas nocy księżycowej działały one prawidłowo, dzięki utrzymaniu wewnątrz pojazdu temperatury ok. plus 15 stopni, mimo iż na zewnątrz temperatura spadała poniżej minus 130 stopni Celsjusza.

5 i 6 bm. krymskie obserwatorium astrofizyczne przeprowadziło eksperyment wysyłając w kierunku „Łunochoda" promień lasera. Sygnały świetlne odbite od specjalnego zwierciadła produkcji francuskiej zarejestrowane zostały przez uczonych.

Polska elektrownia płynie z Gdyni do Ekwadoru

W porcie gdyńskim trwa załadunek pierwszych partii elektrowni, zakupionej w Polsce przez odbiorcę z Ekwadoru. Zabiera ją do portu Manta statek PLO „Henryk Jendza". Sztauerka tego ładunku, ważącego łącznie ok. 500 ton, jest trudna. Poszczególne elementy urządzeń elektrowni mają niewymiarowe kształty, a niektóre sztuki ważą po ok. 40 ton. (sta)

W La Paz trwa stan napięcia

MEKSYK (PAP). Korespondent agencji France Presse doniósł wczoraj z La Paz, że w związku z krążącymi tam pogłoskami o groźbie nowych konspiracji i ewentualnej próby zamachu stanu, rząd boliwijski został zmuszony do podjęcia kroków w celu zabezpieczenia obecnych rządów rewolucyjnych. Podjęto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Siły wojskowe zajęły pozycje strategiczne wokół pałacu prezydenckiego.

Naród czechosłowacki śledzi z uwagą obrady plenum KC KPCz

PRAGA (PAP). Jak podaje agencja CTK, wczoraj przed południem rozpoczęło obrady plenarne posiedzenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Na plenum zaproszono członków i sekretarzy biura KC KPCz d/s kierowania pracą partyjną na ziemiach czeskich, pierwszych sekretarzy komitetów powiatowych partii, ministrów rządu federalnego — członków KPCz i innych gości.

Informację prezydium KC KPCz na temat głównych zadań partii po wymianie legitymacji partyjnych przedstawił I sekretarz KC KPCz G. Husak.

* * *

Dziennik „Rude Pravo" zamieścił tegoż dnia komentarz poświęcony rozpoczynającym się obradom plenum. Autor komentarza stwierdza, że plenum oczekiwane było z ogromną uwagą. Ma ono dać ocenę działalności nowego kierownictwa partii po plenum kwietniowym 1969 r. Podsumuje ono również akcję wymiany legitymacji partyjnych, której celem było oczyszczenie partii od rzeczników prawicowego oportunizmu i rewizjonizmu. Zamyka ono tę wewnątrzpartyjną akcję, będącą szkołą polityczną dla komunistów.

Po wyborach powszechnych w Pakistanie

RAWALPINDI (PAP). Opublikowano tu oficjalne wyniki wyborów powszechnych do Zgromadzenia Narodowego, które przeprowadzono w Pakistanie 7 grudnia br.

Liga Awami, której przywódcą jest szejk Rahman, uzyskała 151 z 313 mandatów w parlamencie kraju, a nacjonalistyczno-socjalistyczna partia ludowa byłego ministra spraw zagranicznych Bhutto — 81. Pozostałe mandaty w Zgromadzeniu Narodowym przypadły innym partiom i deputowanym niezależnym.

Wybory odbyły się w 290 okręgach. W 9 okręgach, które ucierpiały wskutek cyklonu, deputowani wybrani zostaną w późniejszym terminie. Skład Izby Reprezentantów uzupełni ponadto 13 posłanek, których wyboru dokonają sami członkowie parlamentu.

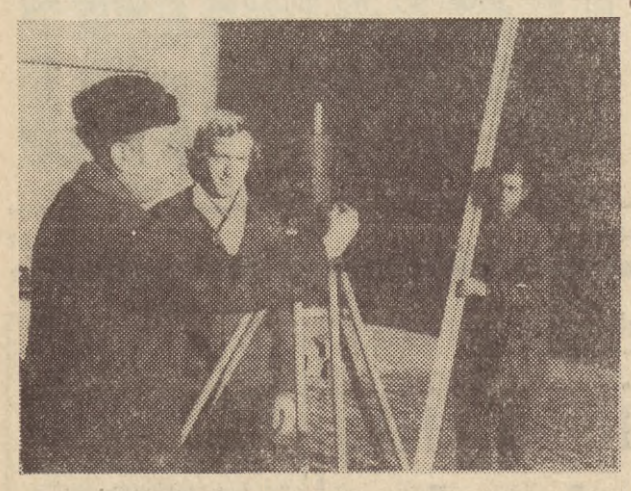

Na zlecenie Muzeum Morskiego w Gdańsku Miejska Pracownia Geodezyjna od 2 lat prowadzi okresowe pomiary, czy zabytkowy Żuraw nad Motławą nie osiada. Jak do tej pory dokonuje się ich przy pomocy precyzyjnego niwelatora „Coni". Wyniki nie wykazują żadnych odchyleń od pomiarów wyjściowych.

Na zdjęciu: inż. Tadeusz Kaczmarski i asystenci: Andrzej Wierciński i Marian Wyżykowski, podczas dokonywania pomiarów Żurawia.

Fot. Wł. Nieżywiński

XXV-lecie Filharmonii

● Dokończenie ze str. 1

WRN T. Bejm udekorował także oznaką honorową „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej" 11 osób, honorową odznaką „Za Zasługi dla Gdańska" — 8 osób i odznaką „Zasłużony działacz kultury" — 7 pracowników POiFB.

Zabierając głos przewodniczący Prez. WRN Tadeusz Bejm złożył Jubilatom w imieniu władz wojewódzkich serdeczne gratulacje i podziękowanie za dotychczasową pracę. **„Niech sympatia i życzliwość widzów oraz stałe ich uznanie towarzyszy waszej pracy w następnym 25-leciu"** — powiedział na zakończenie.

Przewodniczący Prezydium WRN Tadeusz Bejm dekoruje Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski znanego solistę Jana Gdańca.

Fot. Wł. Nieżywiński

W imieniu odznaczonych i całego zespołu Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej podziękowanie złożył solista POiFB **Stefan Cejrowski.** Z kolei gratulacje, nadesłane z okazji 25-lecia Filharmonii i 20-lecia Opery Bałtyckiej, odczytał solista **Jan Gdaniec.** Szczególnie serdeczne życzenia przesłał konsul generalny ZSRR w Gdańsku **Iwan Sergiejewicz Borisow.**

Po zakończeniu części oficjalnej zaproszeni goście udali się do foyer, gdzie obejrzeli wystawę fotosu i plakatu operowego. Wczorajsza uroczystość zakończyła się przedstawieniem „Borysa Godunowa" Modesta Musorgskiego. Orkiestrą dyrygował **Jerzy Procner.**

(d)

14 zwycięzców konkursu
na najlepsze prace magisterskie

Wczoraj rozstrzygnięty został konkurs zorganizowany przez „Głos Wybrzeża" przy współudziale Prez. WRN, OW NOT, ZW ZMS, ZW ZMW i RO ZSP na najlepsze prace magisterskie w wyższych uczelniach trójmiasta w roku akademickim 1969/70. Do konkursu zgłoszono łącznie 38 wybranych prac magisterskich. Nadesłane prace były rozpatrywane w ramach trzech działów: humanistyczno-społecznym i ekonomicznym, nauk matematyczno-przyrodniczych i nauk technicznych.

Jury konkursu, któremu przewodniczył dr **St. Hückel** — dyr. Instytutu Bud. Wodnego PAN, w dziale nauk humanistyczno-społecznych i ekonomicznych przyznało dwie równorzędne I nagrody: mgr **L. Langowskiemu** (UG) i mgr **E. Wrzesień (UG).** Dwie II nagrody — mgr **T. Błaszkiewicz** (PWSM) i mgr **B. Trepie** (UG). III nagrody przypadły mgr inż. **T. Partece** (PG) i mgr **W. Wirth** (UG).

W dziale nauk matematyczno-przyrodniczych I nagrodę uzyskała praca mgr **I. Stypułkowskiej** (UG), dwie równorzędne II nagrody przyznano mgr inż. **R. Nalewajskiemu** (PG) i mgr **B. Zelentowi** (UG) a III nagrodę — mgr — **St. Ropeli** (UG).

W dziale nauk technicznych: I nagrodę otrzymał mgr inż. **J. Czuchnowski** (PG), dwie równorzędne II nagrody — mgr inż. **M. Pawłowski** (PG) i mgr **J. Zakrzewski** (PWSSP) a III nagrodę — mgr inż. **L. Łosiński** (PG).

Ponadto jury wyróżniło prace: magistrów: **T. Kęskiej** (UG), **E. Michalewskiej** (UG), **S. Stefańskiej** (UG) **K. Jańczuka** (UG), **H. Kaźmierczaka** (UG), **D. Zakrzewskiej** (UG) oraz **Wł. Cichego** i **Z. Pruszaka, M. Chabiora** i **T. Jankowskiego, L. Kiliana, E. Kusiaka, Z. Markowskiego, W. Ostachowicza, St. Sadowskiego, R. Welickiego** (wszyscy z PG) i **F. Orzażewskiego** (PWSSP).

Spis dobiega końca

Wczoraj do godz. 16 w 1274 obwodach województwa gdańskiego (w 655 obwodach w miastach i w 619 w gromadach) rachmistrze zakończyli podstawowe czynności związane z Narodowym Spisem Powszechnym. Obecnie przystępują oni do sporządzania zestawień zbiorczych. W sumie spisano już ok. 75 proc. ludności Wybrzeża Gd.

W pozostałych obwodach podstawowe prace spisowe trwają nadal. Przewiduje się ich zakończenie do godz. 12 w sobotę, choć większość rachmistrzów zdąży się z nimi uporać praw dopodobnie jeszcze dzisiaj, by zaraz potem przystąpić do zestawień. Zgromadzone dotychczas materiały ocenia się pozytywnie, błędów merytorycznych jest w nich niewiele, częściej natomiast zdarzają się formalne uchybienia.

T. Ch.

Stoczniowcy gdańscy przygotowują do zdania trzy statki

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina ponad 1200 stoczniowców zajętych jest ostatnimi pracami na trzech jednostkach przygotowywanych do przekazania armatorom. Należą do nich: trawler-przetwórnia typu B-26 (44 z tej serii) **„Sieleniec"**, drobnicowiec typu B-40 (16 z kolei z tej serii) **„Ho Chi Minh"** oraz przemysłowa baza rybacka typu B-69 (15 tego typu) **„Marszałek Sokołowski".**

Na masowcu typu B-522 **„Kędzierzyn"** oraz na przemysłowej bazie rybackiej **„Marszałek Mereckow"** w pełnym toku są prace związane z próbami na uwięzi.

(sta)

STATKI W PORTACH

GDAŃSK

„Metalowiec", „Smolny", „Żywiec", „Nowy Sącz", „Oświęcim", „Hutnik", „Marynarz Migała", „Ojców" — pol., **„Castagnola"** — szwajc., **„Jutta Flint", „Jonas", „Marianne Weber"** — NRF, **„Komsomolec Łotwy", „Karaczejewo Czerkesja"** — radz., **„Jalagouri"** — hind., **„Bakafoss", „Sela"** — isl.

Po węgiel: „Cameo" — bryt., **„Bałtijskij-38", „Bałtijskij-39"** — radz., **„Marcus"** — fiń., **„Fenice"** — wł., **„Jens Emil"** — NRF, **„Przemyśl"** — pol.

GDYNIA

„Henryk Jendza", „Marceli Nowotko", „Nowowiejski", „Bolesław Śmiały", „Piotr Dunin", „Zawichost", „Kpt. Kosko", „Bolesław Krzywousty", „Krynica", „Liwiec", „Suwałki", „Świnoujście", „J. Conrad", „Elbląg", „Dziwożona", „Konopnicka", „Wróżka" — pol., **„Song-jang", „Lu-feng"** — chiń., **„Rita Doehleng"** — NRF, **„Murman"** — radz., **„Rio Plate"** — grec., **„Marconi"** — holend., **„Espenhaim"** — NRD, **„Alderamine"** — wł., **„Stelios"** — cypr.

Po węgiel: „Hugo Kołłątaj", „J. Krasicki" — pol., **„Bałtijskij-11"** radz., **„Rotterdam"** — NRF.

M. L.

■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Tenis na listach klasyfikacyjnych 1970 r.

Na czele polskiej listy opublikowanej przez PZT figuruje w dalszym ciągu Wiesław **Gąsiorek** przed **T. Nowickim,** któremu zresztą raz uległ w tym roku w Katowicach.

Jeśli chodzi o lokaty zawodników Wybrzeża na tej liście, to najwyższą zajmuje Orlikowski (MZKS), który jest 4, następny Niedźwiedzki (SKT) jest 6, Swiłło (MZKS) 13 i Andrzejewski (SKT) 20. Wśród kobiet Zdunówna (SKT) jest 5, Radomańczyk (MZKS) 13, Pilżycówna (SKT) 15, a Łapszówna (AZS) 16. Na liście juniorów Nawrocki (SKT) zajmuje 3 lokatę, W. Krzyszkowski (MZKS) 4, Szczepanik (SKT) 8, Krzyszkowski (MZKS) 15. Najlepsza juniorka Wybrzeża Rybarczyk (SKT) na liście jest 4, Bruchman (SKT) 8. a Wojtasówna (AZS) 10. Na liście młodzików w czołówce znajdują się Giczewski, Wicka i Rode (SKT) oraz Wójtiuk (AZS), brak jest natomiast naszych młodziczek (!).

Okręg gdański więc mimo spadku drużyny Sopockiego Klubu Tenisowego z I ligi, przy równoczesnym utrzymaniu prymatu przez juniorów tego klubu w Polsce oraz doskonałej 4 pozycji drużyny MZKS Gdynia w I lidze, utrzymuje się nadal w rzędzie czołowych okręgów. Szkoda tylko, że nieodpowiedzialne wybryki utalentowanego **J. Niedźwiedzkiego** (SKT) uniemożliwiły mu dalszy awans na liście, a jego klub macierzysty naraziły na kłopotliwą sytuację w jubileuszowym roku. Przykry jest również dalszy **regres wyników gdańskiego AZS,** natomiast otuchę budzi lepszy klimat dla tenisa **w Wejherowie.**

A oto lista klasyfikacyjna okręgu gdańskiego ustalona przez GOTZ: SENIORZY: 1) Orlikowski (MZKS) 2—3 ex aequo Niedźwiedzki (SKT) Swiłło (MZKS), 4) Grusiecki (MZKS), 5) Andrzejewski (SKT), 6) Joachimowski. (MZKS), 7) Chmela (SKT), 8) Mach (AZS), 9—13) Bernatowicz, Gdański, Kidon (wszyscy AZS), J. Lewandowski (SKT), Stangret (AZS). SENIORKI: 1) Zdunówna (SKT), 2) Pilżycówna (SKT), 3) Radomańczyk (MZKS), 4) Łapszówna (AZS), 5) Kidoniówna (SKT), 6) Andrzejewska (SKT), 7) Chudzicka (MZKS).

JUNIORZY: 1) Nawrocki (SKT), 2) W. Krzyszkowski, 3) Szczepanik (SKT), 4) A. Krzyszkowski (MZKS), 5) Obrębski (SKT), 6) Mardziński (SKT), 7) K. Kidoń (SKT), 8) Ditaj (AZS). JUNIORKI: 1) Rybarczyk (SKT)(2) Bruchman (SKT), 3) Wojtasówna (AZS), 4) Wiśniewska (Gryf), 5) Czapska (Gryf), 6) Łyczek (Gryf), 7) Wojtiuk (AZS).

MŁODZICY: 1) Giczewski (SKT), 2) Rode (SKT), 3) Wicka (SKT), 4) Wojtiuk (AZS), 5) Kołodziejski (MZKS), 6) Szreder (SKT), 7) Ściuba (SKT), 8) Chmiel (MZKS). MŁODZICZKI: 1) Perko (SKT), 2) Szyślak (SKT), 3) Warda (MZKS), 4) Kotecka (MZKS), 5) Sokołowska (SKT).

J. GĄSSOWSKI

Porażka polskich hokeistów

Wczoraj w moskiewskim turnieju hokejowym Polska rozegrała swój przedostatni mecz mając za przeciwnika reprezentację ZSRR. Polacy przegrali 1:7 (0:5, 0:0, 1:2). Honorową bramkę dla Polski zdobył Obłój w 48 min., a dla Związku Radzieckiego Charłamow dwie w 2 min. Zimin w 10 i 20 min., Wikułow w 1 min., Romiszewski — w 45 min., Połupanow w 52 min. Sędziowali Baka (CSRS) i Dahlberg (Szwecja). Widzów 12 tysięcy.

Polacy bardzo obawiali się tego meczu przypuszczając, że zawodnicy radzieccy będą chcieli właśnie w meczu z Polską zrehabilitować się za porażkę z Czechosłowacją. Tak też się stało.

Trzeba stwierdzić, że drużyna radziecka robiła wszystko, by jak najwyżej wygrać z Polakami. Nie jest bowiem wykluczone, że właśnie stosunek bramek może zadecydować o zwycięstwie w turnieju. Polacy byli jednak w drugiej i trzeciej tercji równorzędnym partnerem rutynowanego przeciwnika. Trenerzy Tarasow i Czernyszew przez długie minuty trzymali na lodzie najlepszą piątkę, która jednak nie mogła wielokrotnie sforsować obrony polskiej.

W piątek o godz. 16.00 Polska rozegra ostatni mecz w turnieju z Finlandią, a o godz. 20.00 spotkają się Szwecja z Czechosłowacją.

„Bolesław Krzywousty" — jeszcze jeden statek z serii „królewskiej"

Wczoraj w porcie gdyńskim przy nabrzeżu Bojowników o Pokój odbyło się uroczyste podniesienie bandery na czwartym statku z serii „królewskiej" — m/s „Bolesław Krzywousty".

Jest on 39 statkiem zbudowanym dla Polskich Linii Oceanicznych przez stocznię szczecińską. Łącznie z nim PLO eksploatują 146 jednostek o nośności 842 128 ton. Przewiduje się, że w dziewiczą podróż „Bolesław Krzywousty" wyruszy 12 grudnia do portów linii wschodnioafrykańskiej. Zabiera on do swoich ładowni m. in. 100 „Polskich Fiatów" dla odbiorców w Jeddah. W podróży powrotnej wśród różnorodnej drobnicy dostarczy kawę do Wielkiej Brytanii, a do kraju przywiezie bawełnę, sizal, garbniki itp.

Dowódcą statku jest kpt. Piotr Swinder, siłownią kieruje st. mechanik Zbigniew Andrzejczak. Załoga liczy 43 osoby. Statek dysponuje 12 wygodnymi miejscami pasażerskimi.

M. L.

Ominiesz SDH Społem - pożałujesz

CHODNIKI (200—350 zł za 1 mb.) i DYWANIKI (180—280 zł za szt.) IGŁOWE czynią wnętrza przytulnymi, są także gustownym uzupełnieniem nowoczesnych mieszkań. Artykuły te, w różnych kolorach i rozmiarach kupić można

w SPÓŁDZIELCZYM DOMU HANDLOWYM „SPOŁEM" Starogard, plac 1 Maja 10

milion zł może przynieść szczęśliwy los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ ofiarowany w prezencie Gwiazdkowym

KOMUNIKAT GDAŃSKA GRA LICZBOWA „JANTAR"

zaprasza do udziału w 704 kolejnej grze.

Dla swych uczestników przeznacza niezależnie od licznych wygranych pieniężnych —

- do wygranych z 5 trafieniami — 175 776 zł i samochód „FIAT 125 P"
- do wygranych z 4 trafieniami + dod. — 25 000 zł i motocykl WSK
- do każdej wygranej z 3 trafieniami + dod. — stałe regulaminowe nagrody pieniężne po 150 zł
- dodatkowe nagrody do rozlosowania wśród wszystkich uczestników gry: magnetofon ZK 120 wart. 5500 zł talon towar. do PDT 3000 zł talon towar. do PDT 2500 zł książeczka mieszkaniowa z wkładem 2000 zł radio tranzyst. „Dominika" wart. 1600 zł.

Losowanie odbędzie się w niedzielę 13 grudnia 1970 r. o godz. 10 w siedzibie GGL „Jantar" Gdańsk, ul. Strzelecka 13/14.

Jednocześnie uprzejmie informujemy, że kupony 706 gry, losowanie której odbędzie się w dniu 27 grudnia (niedziela świąteczna) 1970 r., będą przyjmowane przez punkty odbioru na terenie trójmiasta oraz w miastach powiatowych od 20 do 23 grudnia.

Prosimy o tym pamiętać i nie zwlekać ze złożeniem kuponów do tej gry w odpowiednim czasie.

WSZYSTKIM GRAJĄCYM ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA!

K-7724

DOM KSIĄŻKI — KSIĄŻKA O TEATRZE I FILMIE ZNAKOMITYM UPOMINKIEM GWIAZDKOWYM.

T. WYSOCKA — Dzieje baletu cena 150 zł.
M. SZCZEPKOWSKA — 20 lat teatru „Wybrzeże" cena 60 zł.
K. BRODZIKOWSKI. T. BYRSKI, T. CIECIERSKI i inni — O zespole „Reduty" 1919—1939 (wspomnienia) cena 50 zł.
E. AXER — Sprawy teatralne cena 22 zł.
E. CSATO — Teatr Jaracza cena 40 zł.
Teatr radziecki. Antologia T. I/IV cena 140 zł.
W. OSTROWSKI — Amatorski film turystyczny cena 25 zł.
L. PIJANOWSKI — Małe abecadło filmu telewizji cena 40 zł.
R. KREYZER — Elementarz filmowego amatora cena 25 zł.

K-7901

Dnia 7 grudnia 1970 r. zmarł po długiej chorobie w wieku lat 79

Antoni Kołosowski

długoletni ofiarny i dobry pracownik naszej księgowości, ostatnio emeryt, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Równocześnie tą drogą wyrażają rodzinie Zmarłego głębokie wyrazy żalu i współczucia

dyrekcja, Rada Zakładowa i towarzysze pracy Zarządu Portu Gdańsk.

Wyrazy głębokiego współczucia koledze ZYGMUNTOWI ROHDE z powodu śmierci

matki

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z Centrali Wynajmu Filmów w Gdańsku.

G-19795

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny z ogrodem i inspektami w Gdańsku-Lipcach — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19381.

MOTORYZACYJNE

„WOŁGĘ" koloru czarnego — sprzedam. Elbląg, Świerkowa 39/5. E-136

„TRABANTA 600" sprzedam. Gdańsk, Ogarna 60/61 m. 9. G-19392

„OPLA-Kadeta", rok produkcji 1964 — sprzedam. Elbląg, tel. 62-66. E-135

SAMOCHÓD „Gaz" 1969, MZ 250, DKW sprzedam — zamienię na „Mikrusa". Gdańsk-Stogi, Stryjewskiego 7/26. G-19360

KUPNO

KUCHENKĘ gazowo-węglową kupię lub zamienię na nową jugosłowiańską — gazową czteropalnikową. Tel. 21-79-55. S-7963

SPRZEDAŻ

JADALNIĘ dębową, rzeźbioną, szafę trzydrzwiową — sprzedam. Oliwa, Asnyka 7/7, po godz. 17. G-19405

GRZEJNIKI (kaloryfery) c. o. różne, nietypowe wielkości dostarcza, wykonuje instalacje c. o. z materiałów własnych, w kolejności złożonych zamówień w ramach usług dla ludności. Zakład kotlarski, Gdynia, ul. Pucka 35, telefon 23-76-30. S-7971

FUTRO — łapki karakułowe, czarne — sprzedam. Tel. 21-75-57. S-7978

GARAŻ blaszany sprzedam. Tel. 21-47-97. S-7979

LOKALE

PRACUJĄCE małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju, trasa Oliwa — Gdańsk. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19358.

ZAMIENIĘ mieszkanie M-3 w Słupsku, na podobne lub mniejsze na trasie Gdańsk — Wejherowo. Oferty listowne: Krystyna Budryk, Słupsk, ul. Marchlewskiego 3/53. G-19372

DO wynajęcia umeblowane dwa pokoje z kuchnią, wydzielone. Gdańsk-Suchanino, Otwarta 49, godz. 16—18. G-19398

ORŁOWO — mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19365.

INOWROCŁAW — M-4, nowe budownictwo, kwaterunkowe, gaz, c. o., telefon, obok solanek, zamienię na podobne w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19345.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, adaptowany na 2 pokoje, nowe budownictwo, kwaterunkowe, Przymorze, na 3 pokoje, nowe budownictwo, na trasie Gdańsk — Sopot, kwaterunkowe lub spółdzielcze, najchętniej Przymorze. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-19346.

POSZUKUJĘ niekrępującego, nie umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-7980.

PRACA

UCZNIA przyjmę. Zakład malarski, Orłowo, pl. Górnośląski 5, Smużyński. S-7969

NAUKA

DODATKOWE zapisy na kursy kwalifikacyjne WZDZ w zawodzie: murarz, stolarz, ślusarz, betoniarz przyjmuje Cech w Pucku, pl. Wolności, zajęcia Szkoła Podst. nr 2, aleja Lipowa, Wejherowo, ul. Sobieskiego, Szkoła Podst. nr 4, godz. 10—12. Lebork — warsztaty ZSZ, ul. Wojska Polskiego 18. Kartuzy. Cech, pl. Ściegiennego 1. K-7737

LEKARSKIE

SPECJALISTA, skórne, weneryczne, dr Lipiński, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-06-37. G-19291

DR Z. KRAJEWSKI, skórne weneryczne, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41 06 47. G-19276

DR DZIEWANOWSKI, skórne, weneryczne, Gdańsk, Św Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-19339

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk Targ Drzewny 3-7. ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-33, „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-26-51 inne działy łączy centrala, Redakcja nocna 31-05-71 i 31-35-66. ■ Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-80 oraz Gdynia ul. Świętojańska 5-7, telefon 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Grunwaldzka 31, telefon 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: J. Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, R. Bolduan — sekretarz redakcji, M. Truskolaska i Z. Truszkiewicz ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" — Drukarnia. Zam. 2369. M-4.

W stronę lądu...

WIELOLETNI okres, w którym dominowały tendencje zmierzające do zawężenia profilu spółdzielczości rybackiej jedynie do prowadzenia połowów, doprowadził do znanych dysproporcji między wielkością floty spółdzielczej a wielkością i zdolnością produkcyjno-usługową zaplecza. Tu trzeba dodać, że chociaż w spółdzielniach kutrowych rybołówstwa morskiego nie było pod tym względem najlepiej i potrzeby są wciąż duże, to jednak ich stan posiadania jest nieporównywalnie korzystniejszy, niż spółdzielni śródlądowych, czy morskich spółdzielni łodziowych, których zaplecze nie przekracza w większości wypadków wartości 300 tys. zł. czyli nieraz kosztu jednej łodzi rybackiej.

Ryby łowiono, a ich odbioru z braku własnego (i nie tylko własnego) zaplecza m. in. chłodniczego, aparat obrotu nie potrafił zapewnić. Zmuszało to spółdzielnie rybackie do stosowania okresowych ograniczeń połowowych, co równało się niepełnemu wykorzystaniu floty i przeznaczeniu części ryb na cele poza konsumpcyjne. Jak wykazały obliczenia z tych właśnie powodów, wyniki połowowe spółdzielczości były w okresie mijającej pięciolatki średnio rocznie niższe o ok. 1000 ton ryb.

ZACZĘTO OD CHŁODNICTWA

W latach 1968-69 r. nastąpiła niewielka poprawa, oddana została do użytku chłodnia w dziwnowskiej „Belonie", nieco później w „Rybmorze" w Łebie. **W tej chwili spółdzielczość dysponuje powierzchnią chłodniczą, pokrywającą ok. 60 proc. potrzeb.** Tylko trzy spółdzielnie: „Belona", „Rybmor" i „Zalew" są w stanie zabezpieczyć swoje potrzeby w zakresie chłodnictwa, natomiast „Bałtyk" w Kołobrzegu, „Certa" w Szczecinie czy „Jedność Rybacka" w Gdańsku, spółdzielnie kutrowe o dużym potencjale połowowo-przetwórczym, nie posiadają powierzchni chłodniczej. Odczuwa się całkowity brak powierzchni chłodniczej retencyjnej, która spełniałaby rolę rezerwy do składowania nadwyżek połowowych. Poprawiło się za to wyposażenie spółdzielni rybackich w chłodnicze środki transportu. Krajowy Związek Spółdzielni Rybackich w ubr. przeprowadził wiązaną transakcję eksportową z Czechosłowacją (za konserwy rybne), w wyniku której przydzielono paru spółdzielniom 10 samochodów-chłodni. **Po zrealizowaniu dalszych zamówień przy końcu br. spółdzielczość rybacka będzie dysponować 24 samochodami-chłodniami i 13 samochodami izotermicznymi do przewozu świeżych ryb.**

ZRÓWNAĆ PROPORCJE MORZE-LĄD

KRAJOWY Związek Spółdzielni Rybackich obrał uzasadniony kierunek inwestycyjny zmierzający do rozbudowy i modernizacji zaplecza lądowego przy jednoczesnym ograniczeniu rozwoju floty rybackiej. Kierunek ten znalazł odbicie w założeniach KZSR na najbliższą pięciolatkę. Jego cel jest oczywisty: spółdzielczość rybacka dąży do osiągnięcia takiej mocy produkcyjnej na lądzie, która pozwoliłaby na zagospodarowanie we własnym zakresie maksymalnej ilości odłowionych ryb. Przyznane środki (łącznie 153 mln zł. na pięciolatkę) rozdzielono z korzyścią dla zaplecza lądowego, przeznaczając nie małe kwoty na urządzenia lądowe, a więc na zakup maszyn i urządzeń, na prace budowlano-montażowe, modernizację itp. przy równoczesnym ograniczeniu „inwestycji morskich".

Obecnie uzasadnione uprzywilejowanie zaplecza lądowego przez spółdzielczość rybacką nie jest równoznaczne z osłabieniem tempa przyrostu połowów. Odwrotnie — nadal kładzie się duży nacisk na ich przyrost, ale już nie drogą inwestowania we flotę, lecz głównie przez zwiększenie wydajności połowowej, usprawnienie organizacji połowów i obsługi kutrów przez port, wprowadzenie nowoczesnych metod połowów i nowego sprzętu. W tym celu będą kontynuowane prace związane z wdrażaniem do połowów przemysłowych tuk pelagicznych, opanowaniem konstrukcji włoka uniwersalnego, przystosowaniem polskiego tworzywa i konstrukcji pławnic łososiowych. Podkreśla się też konieczność polepszenia gotowości technicznej floty spółdzielczej.

OTO parę liczb, które obrazują aktualną politykę inwestycyjną KZSR na styku flota-zaplecze. Podczas, gdy w latach 1966-70 wydatkowano na zakup kutrów ponad 115 mln zł., to w planie na 1971-75 r. przewiduje się wydatkowanie ok. 60 mln zł. Udział środków przeznaczonych na inwestycje lądowe (prace budowlano-montażowe, zakup maszyn i urządzeń itd.) wyniesie w pięciolatce 64 proc. wobec 51 proc. w ubiegłej. Przyjęcie powyższych proporcji spowodowało jednak korektę pierwotnych założeń planowych — w 1975 r. spółdzielczość rybacka ma odłowić 39 360 ton ryb, podczas gdy poprzednio planowano — 48 600 ton.

Środki inwestycyjne przeznaczone na zaplecze będą wykorzystane m. in. na znaczne przyśpieszenie tempa rozwoju rentownego przetwórstwa rybnego oraz pomocniczej działalności lądowej w ten sposób, aby w 1975 r. spółdzielczość rybacka uzyskała zbiżoną zdolność produkcyjną połowów i przetwórstwa. Pełną modernizacją przetwórstwa konserwowego objęte zostały „Rybmor" w Łebie, „Bałtyk" w Kołobrzegu oraz „Belona" w Dziwnowie.

ZAPLECZE TO RÓWNIEŻ — — MASZYNY

REALIZACJA zadań związanych z przetwórstwem właściwym, dalszy wzrost produkcji, podniesienie jej jakości i nowoczesności, uzależnione są od wyposażenia spółdzielni kutrowych w potrzebne maszyny i urządzenia oraz od zmechanizowania procesów produkcyjnych. Potrzeby są duże i mimo poważnych nakładów przewidzianych na zakup maszyn i urządzeń, nie będą mogły być w pełni zaspokojone.

Nie wdając się w wymienianie wszystkich potrzebnych maszyn i urządzeń służących przetwórstwu, trzeba odnotować to, co stanowi „wąskie gardło" przetwórstwa. Problemem tym są **zamykarki do konserw**, a przede wszystkim zabezpieczenie do nich części zamiennych. Aktualna wydajność posiadanego typu zamykarek ogranicza wysokość produkcji, tym samym nie pozwala na pełne wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych, nie mówiąc już o ich zwiększeniu. Stan techniczny posiadanych zamykarek wskazuje, że więcej niż połowa powinna być wycofana z eksploatacji. **Brak części zamiennych stwarza paradoksalną sytuację, że rozbiera się na części jedną zamykarkę po to, aby móc wyremontować inne.**

Jest to jeden z przykładów wskazujących na słabość zaplecza produkcyjnego spółdzielczości rybackiej i równocześnie na słuszność obranego kierunku w najbliższej pięciolatce, mającego na celu złagodzenie słabości zaplecza.

Maria LENG

Albumina do celów spożywczych

Zakłady Wytwórcze „Społem" w Kętrzynie przystąpią już w przyszłym roku do produkcji albuminy — krystalicznego suszu białka do celów spożywczych i technicznych. Jest to produkcja trudna, ale bardzo opłacalna. **W latach 1972—1975 planuje się wyprodukować około 14 ton tego surowca.**

Wystawa w gdańskim „Medyku"

Zaczęło się nietypowo. Wejherowski rzeźbiarz Andrzej Świątkiewicz, jadąc któregoś jesiennego dnia z Lęborka do rodzinnego Wejherowa, ujrzał na szosie rozbity samochód. Wewnątrz znalazł studenta Gdańskiej Akademii Medycznej, który cały i zdrowy, trochę zdziwiony, spoglądał na artystę. I tak się zaczęło... Student okazał się bowiem jednym z działaczy kulturalnych środowiska AMG. Tym sposobem doszło 1 grudnia do otwarcia w salonie wystawowym klubu „Medyk" w Gdańsku-Wrzeszczu wystawy rzeźb Andrzeja Świątkiewicza.

Jest to już trzynasta indywidualna wystawa artysty. Ostatnio Świątkiewicz wystawiał swe prace w czasie Międzynarodowych Targów Poznańskich w tamtejszej „Desie". Wystawa cieszyła się ogromną popularnością — „Desa" zakupiła aż kilkadziesiąt prac.

Tym razem w saloniku „Medyka" znalazły się zarówno meble, jak i nigdy dotąd nie oglądane szkice węglem. Są również portrety: żony, ojca... A poza tym rzeźby kolędników. Jeden jest z kozą, inny z ptakiem, jeszcze inny trzyma w ręku symbol śmierci — czaszkę.

Z nowości na wystawie zwraca uwagę piękna kaseta, która służyć może np. do przechowywania biżuterii.

Ekspozycję można oglądać jeszcze do 14 bm. w godz. 11 — 14.

B. K.

Nowość - wędzony karmazyn

Centrala Rybna dostarczyła ostatnio do swoich sklepów nowy przysmak rybny — wędzonego karmazyna. **Z miejsca zyskał on uznanie konsumentów i sondażowa partia w mgnieniu oka zniknęła z półek.** W najbliższym czasie Centrala Rybna zapewni stałe dostawy tej smacznej ryby.

Zespół Pieśni i Tańca Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie działa już od 1949 roku przy Radzie Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich tej uczelni. Składa się z grup: baletowej, chóralnej i instrumentalnej. Posiada też ponad 40-osobową grupę folklorystyczną. W okresie swej działalności występował już ponad 600 razy przed publicznością krajową, węgierską, grecką, francuską i radziecką. Zespół Pieśni i Tańca AGH jest laureatem kilku międzynarodowych festiwali folklorystycznych, w roku 1968 otrzymał nagrodę ministra kultury i sztuki.

Na zdjęciu: członkowie zespołu w krakowskiej izbie. CAF — Surowiec

Spóźniona jesień w Cisach

— Bez gumiaków nie ma co próbować — ostrzega zastępca dyrektora PGR w Cisach Stefan Trawczyński, patrząc krytycznie na moje kozaczki.

PRZED wyprawą do obór gospodarstwa wkładam więc ogromne buty zaoferowane przez magazyniera, a następnie dokładam starań, by nie zostawić ich w błotnistej mazi, która zda się mieć siłę magnesu. Zjeżdżony traktorami dziedziniec, pełen zasadzek utrudniających poruszanie się, przedstawia opłakany widok. Twarda latem powierzchnia teraz pokryła się mętnymi kałużami i zwałami błota.

Gdy docieramy wreszcie do pierwszej obory, czuję się wygimnastykowana, jak ekwilibrystka. Zastanawiam się, jak ludzie obsługujący inwentarz mogą znieść takie codzienne parokrotne przeprawy do swoich stanowisk pracy. Przypominam sobie inne poznane w tym roku państwowe gospodarstwo, leżące również w pobliżu Malborka, na Żuławach. Jego załoga nawiązała kontakt z niektórymi malborskimi zakładami pracy po to m. in., by przejmować od nich żużel, który posłużył do wybudowania w czynie społecznym drogi i ścieżek na pegeerowskim dziedzińcu.

— W przyszłym roku podejmujemy generalną walkę z błotem na naszych podwórzach — wicedyrektor zgaduje widać moje myśli. — Ale nie będzie to proste. Wybetonowanie całego obejścia kosztować będzie około miliona złotych...

Warto by może kontynuować ten wątek, nie pora jednak teraz na koncentrowanie uwagi wokół sprawy estetyki obejścia. Tegoroczna dokuczliwa jesień, ze swoimi nieustannymi prawie deszczami, dała się na Żuławach we znaki nawet najbardziej dbającym o zewnętrzny wygląd gospodarstwom; kazała zapłacić sobie haracz, wyrażający się zdwojonym wysiłkiem rolników przy niezwykle utrudnionych pracach na rozmokłych polach.

Niepokonane, zdawałoby się, ciągniki gąsienicowe DT musiały ustąpić przy wywózce buraków z plantacji zwykłym konnym wozom. Dopiero na szosie przeładowywano z nich oblepione ziemią korzenie na traktorowe przyczepy, które wiozły je do cukrowni w Malborku. Potężne „dety" poradziłyby sobie wprawdzie i w tym roku z żuławskimi madami, ale próby sił między maszynami, a ciężką ziemią nie wytrzymują wypełnione burakami przyczepy.

— Roboty przez to wszystko drugie tyle. A z daleka trudno czasem poznać, czy to buraki, czy błoto wozimy do cukrowni... Z orkami też mamy niemały zgryz. Nieraz jeden pług trzeba ciągnąć dwoma traktorami...

W takich warunkach trudno raczej o dobry humor, a jednak traktorzyści przewijający się przez dziedziniec trzymają fason. Jeden wesoło pogwizduje, drugi pozdrawia ochoczo przechodzącą szosą dziewczynę. Ich miny dalekie są od wyrazu bezradności.

W głównej oborze stoi w rzędach 120 krów, 70 pozostałych mieści się w sąsiednim, mniejszym budynku. **Średnia wydajność mleka wynosi w PGR Cisy 3300 litrów rocznie.** Moją uwagę zwracają liczby wypisane na tablicy kontrolnej. Wynika z nich, że na początku listopada dzienny udój był mniejszy niż pod koniec poprzedniego miesiąca. Problem pospołu z wicedyrektorem wyjaśnia zootechnik Woj. Stacji Oceny Zwierząt **Zdzisław Badziony**, który przyjechał właśnie do Cis na kontrolę użytkowości bydła.

— Jesienią, poczynając od sierpnia, trawa nie ma już tej wartości co wiosną. W dodatku w ostatnich miesiącach było w tym roku za dużo wilgoci i zimna, co wpłynęło niekorzystnie na kondycję krów. Ale od kiedy stoją w oborze, staramy się je szybko odkarmić i już wracają do normy.

— Jeśli tak jest i w innych gospodarstwach, to nie ma co się obawiać, że zimą będzie mniej mleka albo masła, jak przypuszczają niektórzy ludzie w miastach, czuli szczególnie w tym roku na wahania w podaży artykułów rolnych — wtrącam.

— Na to jest jeszcze jeden sposób stosowany powszechnie w PGR, a także przez nowocześnie gospodarujących rolników indywidualnych. Spadkowi wydajności mleka od krów podczas zimy przeciwdziała się nie tylko przez właściwe karmienie tych zwierząt m. in. kiszonkami, ale też drogą odpowiedniej regulacji wycieleń. Stosując sztuczną inseminację, planuje się je tak, że przypadają właśnie na późną jesień i początek zimy. A jak wiadomo, krowy dają po wycieleniu więcej mleka. Wiosną wysoka mleczność podtrzyma świeża trawa.

— U nas kilkanaście cieląt przybyło już w listopadzie — dorzuca S. Trawczyński. — Dziesięć dostarczyliśmy wczoraj do Pogorzałej Wsi. To sąsiednie gospodarstwo, z którym kooperujemy w hodowli. U siebie mamy jeszcze osiem cieląt, a wieczorem pewnie przybędzie dziewiąte. Chowamy je przy matkach dziesięć dni.

OGLĄDAM cielaki przebywające w kojcach wewnątrz obory. Jest wprawdzie dla nich osobne pomieszczenie w budynku opodal, ale teraz znajdują się tam inne zwierzęta. Bowiem od wiosny wprowadzono w PGR Cisy dodatkową hodowlę, nie spotykaną poprzednio w żuławskich PGR, a mianowicie **tucz trzody chlewnej.** Podczas, gdy latem krowy przebywały na pastwiskach, w jednej z obór, prowizorycznie przystosowanej do nowego celu, chowało się 200 świń. Karmienie ich oparto w przeważającej mierze na zielonkach, których — np. w przeciwieństwie do ziemniaków — jest na Żuławach pod dostatkiem. Gorzej było ze znalezieniem fachowców do obsługi trzody, jako że pracownicy gospodarstwa specjalizowali się dotychczas wyłącznie w hodowli bydła. Osiąganie w takich warunkach średnio 496 g dziennego przyrostu wagi tuczników, uznać należy za wynik zupełnie niezły.

— Hodowla ta byłaby dla gospodarstwa bardzo opłacalna, gdybyśmy mieli do niej specjalistów. Warto chyba pomyśleć zima o ich przeszkoleniu dla całych Żuław...

NOWĄ gałąź produkcji zwierzęcej podjęło PGR w Cisach, podobnie jak wiele innych żuławskich gospodarstw, wychodząc naprzeciw naszym apetytom — celem złagodzenia deficytu mięsa wieprzowego na rynku. Większość tuczników po uzyskaniu odpowiedniej wagi już opuściła gospodarstwo. W dniu moich odwiedzin w Cisach pozostawało jeszcze 76 świn. I one wkrótce miały pójść na rzeź. Wiosną ich miejsca, a także miejsca „ukradzione" krowom zajmie nowa partia prosiąt, które hodować się będzie dodatkowym wysiłkiem załogi.

TERESA CHUDEK

Za południową miedzą

W Czechosłowacji rozpoczęto realizację długofalowego programu rozwoju energetyki, mającego zapewnić pełne pokrycie wzrastających wciąż potrzeb gospodarki w tym zakresie. **Już w przyszłym roku ma dawać prąd pierwsza czechosłowacka elektrownia atomowa.**

François Chabrey

AGENCJA KENDALL wie wszystko

TŁUM. GABRIELA KOSTANECKA

5)

Porucznik Kassel pomyślał więc, że jest to jedyna okazja do zareklamowania swojej osoby przez dostarczenie materiału znajomym dziennikarzom. W Coronie ukazywał się jedynie mały tygodnik lokalny, ale w stolicy hrabstwa Riverside ukazywały się dwa poważne dzienniki, nie licząc już korespondentów wielkich szmatławców w San Diego Los Angeles i San Francisco

Kassel był jednak na tyle przebiegły, by zrozumieć, że afera tego rodzaju mogła mieć katastrofalne rykoszety, i że trzeba dobrze uważać, aby nie wdepnąć tam, gdzie nie trzeba.

Przede wszystkim zaś dobrze się asekurować.

Wyszedł z domku i zamknął go na klucz.

— Niech pan idzie ze mną — rzekł do Higginsa. I kierując się w stronę głównego budynku, dodał:

— Proszę mi znaleźć zaciszny kącik, gdzie można by spokojnie pracować, proszę też zebrać w barze cały swój personel.

Higgins chciał coś odrzec, ale Robert Kassel zdecydowanym ruchem ręki przerwał mu i długim sprężystym krokiem odmaszerował do swojego samochodu.

Porucznik wiedział, gdzie przebywa szeryf i mógł się z nim skomunikować. Zasiadł za kierownicą i włączył nadajnik radiowy.

Szeryf Frank M. Adams prowadził z jednym ze swoich fukcjonariuszy dochodzenie u wschodniego wylotu Corony, gdzie wydarzył się wypadek drogowy. Musiał mieć nastawiony swój aparat radiowy na pełny gaz, gdyż odezwał się niemal natychmiast.

— Tu Adams.

— Mówi porucznik Kassel.

— Co tam znowu, poruczniku?

— Zostałem wezwany do motelu „Green Corner", nad brzegiem jeziora, wie pan, gdzie to jest?

— Wiem.

— Telefonował Jo Higgins, kierownik motelu. W jednym z domków znalazł jednego ze swoich klientów, a raczej klientkę, nieżywą. Rozpocząłem śledztwo, wolałem jednak zaalarmować pana, szeryfie.

— Dlaczego?

— Dlatego że nieboszczka nazywa się Lydia Labor i że koło łóżka znalazłem strzykawkę.

Przez chwilę w aparacie radiowym panowała cisza.

Po chwili odezwał się znowu głos szeryfa.

— Niech pan to jeszcze raz powtórzy, i to wolno, dobrze?

— Zmarła dama nazywa się, czy też nazywała się Lydia Labor, a koło łóżka leży strzykawka.

— Dobrze, już jadę. Niech pan rozpocznie czynności wstępne. Ja powiadomię doktora Cole'a i zabiorę go po drodze. Niech pan dopilnuje, żeby żaden z gości, którzy jeszcze są na miejscu, nie opuścił motelu.

— Tak jest, szeryfie. I naturalnie dam znać prasie.

— Poruczniku, zwariował pan? Ani słówka dla prasy, na razie.

— Pan dobrze wie, że gazety atakowały już nas kilka razy, bo nasz komisariat raczej skąpi informacji.

— Mam to gdzieś, powtarzam: ani słowa szmatławcom, zanim doktor Cole nie zobaczy zwłok. Koniec.

* * *

— A teraz, zacznijmy jeszcze raz od początku.

Szeryf Frank M. Adams, który odezwał się tymi słowy, miał już dobrą pięćdziesiątkę, włosy szpakowate, oczy niebieskie. Był niezbyt wysoki, za to krępy, kiedy zaś poruszał się przypominał buldożer. Korpus jednak miał muskularny, pozbawiony tłuszczu.

Gdy tylko przybył do „Green Corner", zainstalował się w biurze motelu razem z porucznikiem Kasselem, naturalnie uprzednio przeszukawszy skrupulatnie cały domek. Funkcjonariusz, który towarzyszył mu przy wypadku drogowym, pełnił wartę przed drzwiami, by z jednej strony oddalić nieproszonych ciekawskich, z drugiej zaś — w miarę potrzeby — zatrzymywać gości, którzy chcieliby wyjeżdżać.

(C. d. n.)

Będzie lepszy przejazd

Wszyscy kierowcy z zadowoleniem powitają wiadomość o przystąpieniu do naprawy mostu nad Nową Motławą przy Bramie Stągiewnej w Gdańsku. Wielokrotnie łatana nawierzchnia na tym moście była tak wyboista, że nie sposób było już jeździć. Kierowcy, którzy po raz pierwszy przejeżdżali przez ten most, nadwerężali, a często i łamali zawieszenia kół. Od wczoraj pracownicy Zarządu Dróg i Mostów przystąpili do naprawy zniszczonej nawierzchni mostu.
Fot. Wł. Nieżywiński

Wody podskórne plagą Letnicy

KAŻDA jesienna ulewa czy okres wiosennych roztopów dają się porządnie we znaki mieszkańcom **Narwiku, Letnicy, w koloniach Żeńce i Uroda.** W zalanych piwnicach niszczeją produkty żywnościowe i opał, w zawilgoconych mieszkaniach błyskawicznie rozprzestrzenia się grzyb.

Rokrocznie miasto wydatkuje setki tysięcy złotych na remonty kapitalne budynków mieszkalnych, w których często kilkakrot nie trzeba zrywać podłogi i tynki. Rokrocznie też przeprowadzane są bieżące remonty urządzeń odwadniających, choć nie na długo to pomaga. Z dużym uznaniem należy więc powitać zaakceptowany przez Prez. MRN w Gdańsku program odwodnienia kompleksu terenów położonych wzdłuż ul. Marynarki Polskiej z osiedlem Letnica.

Roboty planowane przez Wydział Gospodarki Wodnej Prez. MRN już w roku przyszłym, obejmą prace konserwacyjne (czyszczenie urządzeń) i renowacyjne (pogłębianie dna rowów, umocnienia skarp itp.).

Jakich efektów mogą się spodziewać mieszkańcy wymienionych wyżej osiedli po realizacji tych przedsięwzięć? **W Narwiku w wyniku realizacji zaplanowanych robót możliwe będzie obniżenie zwierciadła wody gruntowej o ok. 20 cm. Na terenie ogródków działkowych zostanie usunięta woda powierzchniowa i częściowo obniży się lustro wody gruntowej.** Usunięcie wód powierzchniowych spodziewane jest na terenie Letnicy oraz w kolonii Żeńce i Uroda.

Program zakłada także rozbudowę urządzeń wodnych, niezbędną dla realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych na omawianych terenach. Dotychczas obowiązywał w tym zakresie projekt koncepcyjny kanalizacji deszczowej sporządzony w 1967 r. przez Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego. Projekt ten jednak już się częściowo zdezaktualizował wskutek zmian w planie urbanistycznym. Nowe warunki wymagają dokonania również zmian w projekcie koncepcyjnym.

Między innymi postuluje się **budowę kanału deszczowego** bądź specjalnego rowu dla odwodnienia terenów przeznaczonych pod budowę osiedla przy ulicach Kasztanowej i Wyzwolenia. W związku z przewidywaną zabudową Letnicy trzeba pomyśleć o **kanalizacji deszczowej** przy nowych ulicach, gdzie staną budynki, a także częściowo przy ulicach już istniejących.

Rozpatruje się sprawę przebudowy stacji pomp w Nowym Porcie i budowę kanałów krytych. W przyszłym roku przewiduje się opracowanie studium odwodnienia **osiedla Brzeźno-Łozy.**

(J)

MIGAWKI WYBRZEŻA

Statystyczny kawaler

Do jednego z oliwskich mieszkań wchodzi rachmistrz spisowy. Lokator — głowa domu — podaje potrzebne dane swoje i żony.

— Czy oprócz pana i żony jest jeszcze ktoś z rodziny? pyta przystojna pani rachmistrz.

— Tak. Syn.

— Imię?

— Tomasz.

— Data urodzenia?

— 26 sierpnia 1970 roku.

— Kawaler?

— Na razie... tak — odpowiada poważnie ojciec dziecka.

H.

Metal i bursztyn

Jedną z nowości pokazanych na wystawie, zorganizowanej przez gdyński oddział Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Prywatnego były wyroby Wandy Ordon — gdańkie obrazki z metalu ozdobione bursztynem.

Żuraw Gdański, Baszty Stągiewne i in. zainteresowały ponoć przedsiębiorstwo „Jubiler". I chyba będą miały powodzenie, szczególnie u turystów odwiedzających Wybrzeże.
Fot. Wł. Nieżywiński

Coraz lepsze warunki turystyki po Kraju Rad

Wczoraj w sopockim Grand Hotelu odbyła się konferencja poświęcona planom rozwoju turystyki w ZSRR. Organizatorem był „Orbis", reprezentowany przez przedstawicieli warszawskiej centrali oraz oddziału w Gdańsku. Uczestniczyli w spotkaniu: **konsul generalny ZSRR I. Borisow, dyrektor Głównego Urzędu Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR L. Uspieński** oraz grono przedstawicieli organizacji społecznych, przewodniczących rad zakładowych większych zakładów pracy Wybrzeża i inni.

Celem konferencji było zapoznanie jej uczestników z planami „Orbisu" w dziedzinie turystyki wyjazdowej do ZSRR w roku 1971 oraz wysłuchanie życzeń i postulatów pod adresem zarówno „Orbisu", jak i radzieckiego „Inturistu".

„Orbis" poza tradycyjnymi już wycieczkami do Kraju Rad oferuje zakładom pracy wiele udogodnień w zakresie organizacji wycieczek specjalistycznych.

W swym wystąpieniu dyr. L. Uspieński podkreślił, **że ZSRR czyni bardzo wiele w dziedzinie przygotowania bazy turystycznej, stwarzającej jak najlepsze warunki dla tysięcy turystów odwiedzających Związek Radziecki.** Zapewnił, że z każdym rokiem rosnąć będą możliwości zwiedzania coraz to nowych rejonów tego kraju tak zróżnicowanego krajoznawczo, historycznie, etnicznie, kulturowo.

W dyskusji poruszono m. in. sprawę organizacji **wycieczek specjalistycznych,** formy cieszącej się największym zainteresowaniem ze strony zakładów pracy. Właśnie w tym względzie największe możliwości oferuje radziecki „Inturist" posiadający nawet specjalną komórkę organizacyjno - programową dla tego typu wycieczek. **Niebawem nasz „Orbis" udostępni zakładom pracy informacje na ten temat.**

Wczorajsza konferencja była znakomitą okazją do wymiany poglądów między dwoma organizatorami turystyki Polski i ZSRR, co przyczyni się niewątpliwie do rozwoju ruchu turystycznego między tymi krajami.

E.

O tym wiedzieć warto

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

W sopockim **Klubie MPiK** o godz. 20 — popremierowa dyskusja nad filmem „Prom". Organizator: Woj. Zarząd Kin.

W Klubie **GTPS** (Gdańsk, ul. Długa 57) o godz. 18 — program poetycko muzyczny J. Harasymowicza pn. „Pastorałki polskie" w wykonaniu H. Kosznik-Makuszewskiej. Utwory muzyki dawnej na gitarze klasycznej gra J. Paterek.

O godz. 18 w **Klubie PAX** (Gdańsk, ul. Mariacka 48) dr Andrzej Zbierski mówić będzie o działalności „Szarych Szeregów" w Częstochowie.

W Ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku o godz. 18 — otwarcie XVIII dorocznej wystawy organizowanej przez Gdańskie Towarzystwo Fotograficzne.

Przewodnicy PTTK proszeni są na kolejny odczyt szkoleniowy z zagadnień gospodarczych Gdańska. Początek o godz. 18. Zajęcia prowadzi mgr A. Przysiecki. Odczyt odbędzie się w sali SARP.

O godz. 19, w **Klubie Esperantystów** we Wrzeszczu (przy ul. Matejki 4) — prelekcja L. Siekierskiego pt. „Powstanie i rozwój esperanta".

W Klubie **PTTK w Gdyni** (ul. 3 Maja 27) o godz. 17 — mgr W. Ślubowski omówi formy działalności kulturalno-oświatowej w turystyce.

W starym gmachu Wydz. Chemii PG (w pokoju nr 27) o godz. 17 — spotkanie członków i sympatyków gdańskiego oddziału **Pol. Tow. Miłośników Kaktusów.** W programie kolorowe przeźrocza.

MDK W NOWYM PORCIE...

...przyjmuje kandydatów do zespołu artystycznego. Wymogi: wiek kandydatów powyżej 18 lat, uzdolnienia recytatorskie, taneczne i wokalne. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 14 bm. o godz. 19 w pokoju 46. MDK przypomina również o zapisach na kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy na kurs przyjmowane są do 17 bm. od godz. 8 do 21. Adres MDK: Nowy Port, ul. Marynarki Polskiej 111.

NA WCZASY ŚWIĄTECZNE

Oddział PTTK w Gdańsku dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na wczasy świąteczne organizowane w Jastrzębiej Górze, w dniach od 24 do 27 bm. Bliższe informacje w biurze Obsługi Ruchu Turystycznego w Bramie Wyżynnej od godz. 8 do 15. Tel. 31-17-61.

Zgubiono—znaleziono

Ob. W. Kaiser (tel. 41-09-61) kierowca taksówki nr 26 jest w posiadaniu **damskich rękawiczek** pozostawionych przez pasażerkę w dniu 4 bm. Ob. A. Tomala zam. Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 38/5 znalazła 5 bm. **parasolkę damską.** Do ucznia Andrzeja Kuszki, Nowy Port, ul. Władysława IV nr 9 m. 5 przybłąkał się **pies bokser.**

Antyreklama

Podobno dobra reklama to połowa powodzenia handlu. Ale chyba reklama z pokryciem. Nie wystarczy na przykład obok wywieszonych na wystawie paru obnoszonych materiałów umieścić hasło w rodzaju: „modne tkaniny", skoro żadna z nich na takie miano nie zasługuje. Daleko lepiej uczynionoby nazywając te tkaniny np. praktycznymi, tanimi, jeżeli już uznano, że te właśnie, a nie inne należy wyeksponować pomimo, że w sklepie są o wiele atrakcyjniejsze.

A taką właśnie metodę reklamy zastosował sopocki sklep „Konsumy", gdzie nb. w drugiej z witryn do dziś widnieje słoneczny napis: „polecamy tkaniny jes-ien-ne", z takim właśnie niefortunnym podziałem ostatniego wyrazu.

Może wreszcie sklep uzna jesień za porę minioną i zechce dotychczasową reklamę wymienić, niechże ona będzie zręczniejsza!

(ad)

Przystanek kolejowy Gdańsk-Stare Przedmieście

W czasie spotkań radnych dzielnicy Gdańsk-Śródmieście z wyborcami zanotowano **postulat budowy przystanku kolei elektrycznej w pobliżu Gdańskich Zakładów Elektronicznych „Unimor".** Prezydium DRN przekazało wniosek władzom nadrzędnym, które po rozpatrzeniu sprawy zakwalifikowały ją jako możliwą do załatwienia.

Jak się dowiadujemy, budowa przystanku, który nosić będzie nazwę: **Gdańsk-Stare Przedmieście** przewidziana jest w latach 1971 — 75. Dojście do nowej stacji kolei elektrycznej będzie prowadzić z wiaduktu tra trasy W—Z. Wiadukt ten zostanie zbudowany na przedłużeniu alei Leningradzkiej.

(J)

W gdańskim budownictwie

Racjonalizatorstwo przyniosło wielomilionowe oszczędności

Spośród około 60 przedsiębiorstw budowlanych zrzeszonych w Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Prac. Budown. i Mat. Bud. w Gdańsku — 21 może pochwalić się istnieniem zakładowych klubów techniki i racjonalizacji. Współdziałają one ściśle ze zorganizowanym przed 3 laty przez wymieniony związek **Międzyzakładowym Klubem Techniki i Racjonalizacji Budownictwa**

Takie ustawienie organizacyjne pozwala klubowi na prowadzenie akcji, zmierzającej do realizowania i wcielania w życie postępu technicznego w budownictwie.

M. in. ● broni interesów autorów projektów racjonalizatorskich i wynalazczych (przez doradców technicznych i ekonomicznych oraz rzecznika patentowego); ● popularyzuje osiągnięcia zakładowych klubów racjonalizacji i techniki, a także indywidualnych racjonalizatorów.

Ponadto międzyzakładowy klub organizuje różnorakie konkursy na rozwiązanie określonych tematów, urządza giełdy i wystawy wynalazków, organizuje pokazy i odczyty, turnieje młodego mistrza techniki i informuje o projektach nadających się do jak najszerszego rozpowszechniania.

Tak szeroko zakrojona działalność przynosi obfite żniwo w postaci projektów racjonalizatorskich dających — po ich zastosowaniu w przedsiębiorstwach wykonawczych — poważne oszczędności. Np. **w ub. roku wpłynęło ogółem 779 projektów,** z tej liczby zastosowano 548, co dało ok. 52 mln zł oszczędności w ciągu jednego roku.

Uzyskano je **m. in.** dzięki projektowi „Hydrobudowy 4" za „budowę głębokich fundamentów" (9 700 tys. zł), za projekt Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych „formy do wykonywania złącz rur betonowych" (36 tys. zł oszczędności na 1 km rurociągu), za projekt Gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „uniwersalnej formy do produkcji elementów prefabrykowanych w przekroju prostokątnym" (251 tys. zł oszczędności) i inne.

Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że najwięcej projektów usprawnień i pomysłów racjonalizatorskich wpływa w IV kwartale. W br. w ciągu trzech kwartałów złożono 572 projekty, których zastosowanie w produkcji dało 39 mln zł oszczędności.

Na skutek uchwały Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Budown. i Mat. Bud. nakazującej likwidację administracyjnej działalności w ramach związku, wczoraj w Gdańskim Zjednoczeniu Budownictwa odbyło się zebranie — ok. 40 osób — przedstawicieli różnych przedsiębiorstw, na którym debatowano nad problemem pod czyim bacznym okiem ma rozwijać działalność w przyszłym roku Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa.

Ostatecznie zdecydowano, **że od 1. I 1971 r. patronować mu będzie Wojewódzki Zarząd Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa.**

Miejmy nadzieję, że ten patronat przyczyni się do dalszego rozwoju racjonalizacji i postępu technicznego.

(H)

Teatry

GDAŃSK, Opera, Gdańska noc (premiera), g. 19. **Teatr Wielki,** niecz. **SOPOT, Kameralny,** niecz. **GDYNIA, Muzyczny,** Kaper królewski, g. 19.15.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Kraina wiecznej młodości, rum., od 7 l., g. 10, 15; Mały, pol., od 16 l., g. 12.30, 17.30, 20. **Kameralne,** Szklany pantofelek, radz., od 9 l., g. 16; Wielka miłość, fr., od 14 l., g. 18, 20. **Kosmos,** Oczami przyjaciół, pol., od 14 l., g. 16; Lokis, pol., od 14 l., g. 18, 20. **Drukarz,** Winnetou wśród sępów, jug., od 11 l., g. 17, 19. **Motława,** Król areny, radz., od 16 l; Markiza Angelica, fr., od 16 l., g. 17.45, 20. **Piast,** Zamek pułapka, fr., od 16 l. g. 16, 18, 20. **Gedania,** Cztery damy i as, fr., od 18 l., g. 18, 20; Rzeczpospolita babska, pol., od 14 l., g. 15.45. **Przyjaźń,** Bariera, pol., od 16 l., g. 17, 20. **Wrzos,** Ruchomy cel., USA, od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **Żak,** Jesień Cheyennów, USA, od 14 l., g. 16, 19. **WRZESZCZ, Bajka,** Pojedynek w słońcu, USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Znicz,** Brzezina, pol., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **Tramwajarz,** Droga Brigitte, USA, od 14 l., g. 16, 18; Ostatni świadek, pol., od 14 l., g. 20. **Zawisza,** Wielka ucieczka, USA, od 11 l., g. 17; Ruchome piaski, pol., od 16 l., g. 20. **NOWY PORT, 1 Maja,** Twardzi ludzie, fr., od 16 l., g. 16, 18.20, 20.25. **OLIWA, Delfin,** Krajobraz po bitwie, pol., od 18 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT, Polonia, Prom, pol., od 11 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **GDYNIA, Warszawa,** Życie, miłość, śmierć, fr., od 18 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **Atlantic,** Jak w zwierciadle, szwedz., od 18 l., g. 16, 18, 20. **Goplana,** W królestwie ducha gór, jug., od 11 l., g. 10, 12, 14; Nieoczekiwane lato, norw., od 16 l., g. 16, 18, 20. **ORŁOWO, Neptun,** Jutro na orbitę, radz., od 11 l., g. 16; Miłość nad morzem, fr., od 16 l., g. 18, 20. **OBŁUŻE, Marynarz,** Nauczyciel z przedmieścia, ang., od 14 l., g. 17, 19. **GRABÓWEK, Fala,** Raj na ziemi, pol., od 14 l, g. 15.30, 17.45, 20. **CHYLONIA, Promień,** Sztubackie kłopoty, czes., od 11 l., g. 16; Nie ma powrotu Johnny, pol., od 16 l., g. 18, 20. **RUMIA, Aurora,** Czerwony płaszcz, duń., od 16 l., g. 18, 20. **MAŁY KACK, Jagienka,** Mój przyjaciel delfin, USA, od 7 l., g. 17; Angelica i sułtan, fr., od 16 l., g. 19. **OKSYWIE, Mewa,** Doczekać zmroku, USA, od 16 l., g. 19.30. **WITOMINO, Iskra,** niecz.

Apteki

NOCNY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 78, ul. Kartuska 17; WRZESZCZ — apt. nr 6, ul. Mierosławskiego 27; OLIWA — apt. nr 116, ul. Krzywoustego 25 (Przymorze); SOPOT — apt. nr 76, ul. 20 Października 861; GDYNIA — apt. nr 64, al. Zwycięstwa 1 (Wzgórze Nowotki); apt. nr 10, ul. Czerw. Kosynierów 137 (Grabówek).

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; STOGI — apteka nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 68.

Ostry dyżur pełnią: II Klinika Chirurgiczna z I Kliniką Chorób Wewnętrznych AMG.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

Radio

ŁOKALNE

12.30 Interweniujemy, **12.40** Audycja UTSK, 13.00 Tygodnik wiejski, 13.25 Porady Agrochemu, 13.30 Gra Eugenia Lisicina, 16.15 W portach i na morzach świata, 16.35 Koncert solistów, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia — kom. St. Goszczurnego, 17.25 Szczecińskie popołudnie.

PROGRAM II

9.55 Koncert z nagrań ork. mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR, 10.45 Muzyka poważna, 14.05 Spotkanie z zimą w melodii i piosence, 15.00 Pieśni kompozytorów rosyjskich i radzieckich, 15.35 Z płytoteki rozrywkowej Polskich Nagrań, 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Domu Muzyki w Katowicach, 22.50 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1970 r., 23.15 Muzyka taneczna.

PROGRAM I

9.20 Na autostradzie słońca — koncert włoskich melodii i piosenek, 10.25 Koncert popularny, 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne — pogadanka, 11.30 Dedykujemy drugiej zmianie — koncert melodii i piosenek, 13.20 Swoje melodie, 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich, 14.20 Koncert popołudniowy, 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców, 16.30 Popołudnie z młodością, 19.30 Koncert życzeń 20.25 Muzyczne pocztówki z Lublany i Belgradu 21.15 Gra zespół B. Hardego, 21.30 Teatr PR: Ryszard III czyli sroka złodziej — montaż słuchowiskowy, 23.15 Polska muzyka kameralna.

PROGRAM III

10.35 Wszystko dla pań, 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej, 15.10 Cztery temperamenty — muzyka dla melancholików, 16.30 Na całym świecie folk, 17.40 Cztery temperamenty — muzyka dla flegmatyków, 18.15 Cztery temperamenty — muzyka dla sangwinników, 19.30 Cztery temperamenty — muzyka dla choleryków, 19.45 Polityka dla wszystkich, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jose Feliciano, 22.15 Trzy kwadranse jazzu.

Telewizja

10.25 Złodziej brzoskwiń — film fab. produkcji bułgarskiej (wznowienie), 18.30 Dziennik TV, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telesfora — w programie m. in. Rozmowy ze Smokiem Podróż do Krainy Tonów Znasz już te wiersze. 17.35 Nie tylko dla pań, 18.00 Godzina Szczerości, 19.20 Dobranoc, Bajki z mchu i paproci, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Nieoczekiwany cios — film z serii Szczęście małżeńskie (odc. XI) 20.30 Kraj — tygodnik społeczno - polityczny, 21.10 TEATR TELEWIZJI: HENRYK IBSEN — DZIKA KACZKA — PRZEKŁAD: JACEK FRUHLING ADAPTACJA I REŻYSERIA — KAZIMIERZ ŁASTAWIECKI OPRAC. MUZYCZNE — JERZY PARTYKA. SCENOGRAFIA — ELŻBIETA CHOJAK-MYSKO REŻ. TV — MARIAN LIGEZA WYKONAWCY: ZOFIA BAJUK, MAŁGORZATA PRITULAK, HALINA WINIARSKA, HENRYK BISTA, ZBIGNIEW BOGDAŃSKI, TADEUSZ GWIAZDOWSKI, EDWARD OŻANA, ANDRZEJ SZAŁAWSKI, (Z GDAŃSKA), 22.50 Dziennik TV.

PROGRAM OŚWIATOWY:

9.5: Dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VIII — Urządzamy szkolną pracownię (z Katowic), 11.55 Dla szkół: Wychowanie plastyczne dla klas VIII — Plastyka dla przemysłu, 12.45 — Dla szkół: Przysposobienie obronne dla klas I — III licealnych — W okresie zagrożenia 15.20 i 21.10 Politechnika TV: Matematyka I roku — Pochodne funkcji — cz II. Wykładowca: dr Bolesław Gleichgewicht (z Wrocławia) 15.55 i 23.45 Politechnika TV Matematyka I roku - Pochodne funkcji — cz. III. Wykładowca: doc. dr Halina Łopuszańska (z Wrocławia).